

Sygn. akt III AUz 50/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Eugeniusz Skotarczak

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **I. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.**

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia ubezpieczonej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 stycznia 2012 r. sygn. akt VII U 1067/09

p o s t a n a w i a :

I. odrzucić zażalenie na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt III AUz 50/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek I. W. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 lutego 2010 r. (punkt I) oraz odrzucił apelację ubezpieczonej (punkt II).

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podniósł, że wyrok w sprawie zapadł na rozprawie w dniu 17 lutego 2010 r., na której obecna była wnioskodawczyni. Pismem wniesionym dnia 23 maja 2011 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji podnosząc, że nie mogła uczestniczyć w rozprawie sądowej w dniu 17 lutego 2011 r. bowiem w tym czasie przebywała w szpitalu. W kolejnym piśmie procesowym potwierdziła fakt uczestniczenia w rozprawie w dniu 17 lutego 2010 r. jednakże powołała się na zły stan zdrowotny uniemożliwiający poruszanie się i wychodzenie z domu. Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona nie uprawdopodobniła okoliczności

uzasadniających wniosków. Przeoczenie terminu do wniesienia apelacji jest, w ocenie Sądu Okręgowego, zawinione przez ubezpieczoną, która miała pełną świadomość zarówno treści orzeczenia jak i sposobu odwołania się. Sąd nie dał wiary ubezpieczonej, iż w tym czasie nie była w stanie chodzić, skoro mogła przyjechać na rozprawę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji usprawiedliwieniem braku działań nie może być złe samopoczucie psychiczne czy też brak środków do życia. Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zgodnie z art. 169 § 4 k.p.c. po upływie roku od uchybienia terminowi, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. W konsekwencji wniosek o przywrócenie terminu należało oddalić zaś apelację – jako spóźnioną – odrzucić.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła ubezpieczona, która, jak wynika z całego wywodu zażalenia, wniosła o jego zmianę poprzez przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Skarżąca powołała się na brak wykształcenia i niezajomość prawa. Wskazała, iż była przekonana o słuszności swojego odwołania od decyzji organu rentowego. Zarzuciła, że na skutek oddalenia jej wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu nie mogła należycie bronić swoich interesów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie w części dotyczącej postanowienia o odmowie przywrócenia terminu jest niedopuszczalne zaś w pozostałym zakresie okazało się niezasadne.

Przede wszystkim zważyć należało, iż nie jest dopuszczalne zażalenie na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1, OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 887, w której wyrażony został pogląd potwierdzający wpadkowy charakter postępowania o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, którego celem jest jedynie ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu, w tym zbadanie, czy zaniechanie dokonania czynności było spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez stronę). W tym zatem zakresie zażalenie podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Odnosnie zaś zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji stwierdzić należy, iż jest ono nieuzasadnione.

Analizując uzasadnienie zażalenia Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż skarżąca kwestionuje będące podstawą odrzucenia apelacji postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, choć ubezpieczona, nie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sformułowała jednoznacznie wniosku o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c.) to wolę taką należy wyinterpretować z całego wywodu zażalenia, które poświęcone jest kwestionowaniu oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008r., sygn. akt II UZ 28/07, LEX nr 470970).

Jak stanowi art. 168 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W orzecznictwie brak winy określa się według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, biorąc pod uwagę także lekkie niedbalstwo. Ocena braku winy podlega uznaniu sądu. Zarówno brak winy, jak i ujemne skutki procesowe muszą być przez stronę uprawdopodobnione (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972, z. 7, poz. 144).

Jak wynika z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, Lex, nr 50679).

W realiach niniejszej sprawy ubezpieczona, składając wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, w żaden sposób nie uprawdopodobniła aby jej stan zdrowia uniemożliwił wniesienie apelacji w terminie. Wnioskodawczyni wbrew początkowo odmiennym twierdzeniom – była obecna na rozprawie, na której zapadł wyrok. Nie przedstawiała przy tym żadnych dowodów, z których wynikać miałby jej zły stan zdrowia w okresie biegu terminu do wniesienia apelacji. Ze złożonych przez nią zeznań wynika, że znajdowała się w złej kondycji psychicznej, co, jak słusznie skonstatował Sąd pierwszej instancji, pomijając gołosłowność tychże twierdzeń, nie może spowodować przyjęcia, że uchybienie terminowi do wniesienia apelacji jest usprawiedliwione. Znamienne jest przy tym, że wnioskodawczyni wyraźnie zeznała, że z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji wystąpiła dopiero po namowach rodziny a zatem już wcześniej była świadoma uchybienia terminowi i mogła domagać się jego przywrócenia, co ma o tyle istotne znaczenie, że wniosek w tym przedmiocie winien być złożony w terminie 7 dni od ustania przeszkody.

Podkreślenia wymaga nadto, że zgodnie z art. 169 § 4 k.p.c. po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. W niniejszej zaś sprawie termin do wniesienia apelacji upłynął w dniu 10 maja 2010 r. zaś wniosek o przywrócenie terminu złożony został w dniu 19 maja 2011 r. Powyższe oznacza, że jego uwzględnienie możliwe jest w sytuacji wyjątkowej. Takowa zaś nie zachodzi w niniejszej sprawie. O wyjątkowości wypadku nie świadczy bowiem ani brak prawniczego wykształcenia ubezpieczonej ani też brak środków do życia czy też załamanie psychiczne po niekorzystnym dla wnioskodawczyni wyroku. Ubezpieczona została pouczone o terminie i sposobie zaskarżenia orzeczenia i nie ma powodów aby przyjmować, iż treści tego pouczenia nie zrozumiała.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, iż nie było podstaw do przywrócenia terminu, w związku z czym Sąd I instancji słusznie odrzucił apelację ubezpieczonej jako spóźnioną. Wniesione zażalenia należało zatem oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Eugeniusz Skotarczak